

**Najciekawsze
znajomości
w Internecie**

Wejdź teraz
na CZAT!

naszemiasto.pl

partner wp.pl

Dziennik Sławieński Darłowo

Dziennik
Bałtycki

nr 40 (599)

piątek 1 października 2004 r.

w środę
z Dziennikiem
Bałtyckim

Auto
+moto
+gratka

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

SŁAWNO / DARŁOWO / POSTOMINO / MALECHOWO

Milion euro może otrzymać gmina Sławno

BOOM GOSPODARCZY

To będzie inwestycja stulecia. Może ona spowodować lawinę pieniędzy. Gra między innymi toczy się nawet o milion euro dla gminy Sławno. Wartość projektu to aż... 50 milionów euro. Tak, to nie jest pomyłka. Takie pieniądze prawdopodobnie zostaną przeznaczone na budowę siłowni wiatrowych, które mają wytwarzać prąd w okolicy Tychowa.

– Ma tam zostać wybudowane około dwudziestu pięciu wiatraków dwumegawatowych – potwierdza Adam Stadnik, wiceprezes Windpolu, firmy z Białogardu, która zajmuje się przygotowaniem inwestycji. – Początek projektu w przyszłym lub w dwa tysiące szóstym roku.

Bardzo się z tego cieszę – komentuje Wojciech Stefanowski, wójt gminy Sławno. – Dla gminy oznacza to duży rozmach gospodarczy.

Wójt wyjaśnia, że w okolicy Tychowa konieczne będzie wybudowanie dróg dojazdowych oraz całej infrastruktury. I tutaj szef gminy upatruje szansę na zarobek dla naszych przedsiębiorców, bo będziecie mogli być podwykonawcami projektu.

– A dochody, jakie wpłyną do gminy w formie podatków wyniosą do dwóch procent wartości inwestycji – czyli milion euro – uzupełnia szef gminy.

Aktualnie w rejonie Tychowa stoi 50-metrowy maszt pomiarowy. Dzięki niemu zostanie określona siła wiatru. Chodzi o wyliczenie produktywności wiatrowej z tego terenu i przekonanie inwestora, że warto tam budować siłownie wiatrowe.

– Jesteśmy zadowoleni z pomiarów. Dlatego porozumieliśmy się z właścicielami gruntów, którymi są rolnicy – stwierdza Adam Stadnik. – Dodatkowym udogodnieniem tego terenu jest przebiegająca w pobliżu linia wysokiego napięcia. Nie jest jeszcze wiadomo jaka firma wybuduje wiatraki, bo po zakończeniu wszystkich formalności planujemy wystawić tę „inwestycję” na sprzedaż.

Wiceprezes wyjaśnia, że koszt postawienia jednego wiatraka to około dwa miliony euro. Według kalkulacji firmy z Białogardu całość przedsięwzięcia ma się zwrócić w ciągu dziesięciu – dwunastu lat. W okolicach Tychowa mają stanąć siłownie wiatrowe o wielkości do stu metrów każda.

Tomasz Turczyn



Wojciech Stefanowski, wójt gminy Sławno ma nadzieję, że mu wiatr w oczy nie zawieje i inwestycja zakończy się sukcesem.

Zdjęcia: M. Pietrasz

R E K L A M A

CZYTAJ DZISIAJ

w czwartek z Dziennikiem

**Dziennik
Pierwszoklasisty**
na dobry początek
szkoły

zdjęcie Twojego dziecka
w gazecie

- pamiątka pierwsza klasa!

Promocja dla Rolników

NOKIA 3510i
tylko 15 zł
(18,30 zł brutto)

15 zł (zamiast 29,90 zł) za abonament z darmowymi minutami i SMS-ami
nowy 150 dodatkowych minut za grosza

• Sławno,
ul. Jedności Narodowej 7a
tel. 810-73-98

COLTEX
DAKAR

Plus

www.coltex.plusgsm.pl

3 Sławno. 1:0 dla miasta



Po naszej publikacji rozpoczęła się prawdziwa batalia o zaniedbane budynki. Pierwszą rundą jest już zakończona i wygrała ją Sławno. Sejmik Woje-

wództwa Zachodniopomorskiego przyjął uchwałę w sprawie przekazania nieruchomości położonej przy ulicy Mielczarskiego dla miasta.



Powiat. Zakaz połowu Finiszowa troć



Marek Osinski ze Sławna jeszcze we wrześniu na odcinku Wieprzy poniżej Sławna złowił 10-kilogramową troć, która mierzy 98 cm. Hol trwał około dwudziestu minut. Wędkarz dziękuje za pomoc w podebraniu ryby Tadeuszowi Pawłowskiemu, komendantowi policji w Postominie. Zakaz połowu troci rozpoczął się od pierwszego października i potrwa do 31 grudnia.

Fot. M. Pietrasz

TEMAT Z TYGODNIA

■ Marszałek wyróżnia

W poniedziałkowym „Dzienniku Słupskim” pisaliśmy o gospodarstwie rolnym Zbigniewa Golika z Karwic (gm. Malechowo). Zostało ono wyróżnione przez marszałka województwa zachodniopomorskiego. – Bardzo cieszę się wyróżnienia w konkursie – mówi rolnik. – Moje gospodarstwo liczy tysiąc hektarów. Podstawowe uprawy to pszenica, rzepak i trawy nasienne.

I właśnie te ostatnie (zajmują 350 hektarów i są główną uprawą) są wizytówką rolnika. Nasiona w większości trafiają do Dani, Holandii, Niemiec, Węgier, Ukrainy, a nawet i do Stanów Zjednoczonych. – Tam powstają z nich przydomowe trawniki, murawa boisk sportowych oraz pól golfowych – wylicza Zbigniew Golik.

Rolnik dodaje, że na markę firmy pracował dziesięć lat. Pierwsze nasiona sprowadził od Duńczyków. Z czasem stał się na tyle poważnym konkurentem, że współpraca z nimi urwała się. Ale właściciel gospodarstwa z Karwic nie zaniebuje także uprawy zbóż.

– W tym roku z czterystu hektarów zebrałem trzy i pół tysiąca ton zboża – mówi. – W przeliczeniu na jeden hektar daje to około siedemdziesięciu kwintali.

Rolnik stwierdza, że to bardzo dobry wynik, bo średnia krajowa wynosi trzydzieści kwintali. A to tylko jedna z ciekawych spraw z naszego powiatu jaką poruszyliśmy w tym i poprzednim tygodniu. My jesteśmy dla Was przez siedem dni w tygodniu. Codziennie w „Dzienniku Słupskim” – dodatku „Dziennika Bałtyckiego” znajdziecie aktualne informacje z naszego powiatu. A ponadto w każdy wtorek publikujemy aktualne oferty pracy.



Zbigniew Golik z Karwic prezentuje otrzymane wyróżnienie.

Fot. M. Pietrasz

Rozmowa z klaunem, który życiu prywatnym jest smutase

Sławno jest OK!

Pod koniec festynu w sławińskim amfiteatrze z **klaunem Rupertem** rozmawia Tomasz Turczyn

– Ricko świetnie się bawi. Gratuluję bardzo udanego przedstawienia.

– Dziękuję! (śmiech)
– Jak wygląda życie klaunów?

– Ciekawie (śmiech)... Pół roku mieszkamy w Holandii, pół roku w Polsce... (rozmowę przerywają dzieci, które głośno śmieją się i grają na piszczałkach).

– Dlaczego występuje w tak małym mieście jak Sławno?

– Bo trzy lata temu nawiązaliśmy współpracę z Przedszkolem numer 2 imienia Jana Brzechwy. I tak nam się spodobało Sławno, że jesteśmy tutaj ponownie.

– Klaunami jesteście zawodowo...

– Tak (śmiech). Gramy i bawimy dzieci oraz wstępujemy w cyrku.

– Co jest waszym największym sukcesem?

– To, że gramy... trzysta czterdzieści koncertów rocznie (śmiech). Ale przede wszystkim także to, że te małe dzieci, które tutaj przyszły bardzo świetnie się bawią i są szczęśliwe.

– Od kiedy bawicie i rozśmieszacie?



Fot. M. Pietrasz

– Ja zaczynałem gdy miałem czternaście lat, a żona gdy miała szesnaście.

– Czy łatwo jest rozśmieszyć? (śmiech!)

– Dziecko - tak. Dorosłego nie.

– To jak rozśmieszacie dorosłych?

– Do dorosłej publiczności trzeba dotrzeć. Trzeba reagować na każdy najmniejszy gest publiczności. Ale w każdej części Polski czy też w Europie inaczej ludzie reagują. Generalnie można przyjąć, że na wybrzeżu ludzie bardzo świetnie się bawią.

– Ile lat już występuje państwo na scenie?

– Dwadzieścia siedem.

– Jak się poznaliście?

– Oczywiście (śmiech) w cyrku...

– I...

– ...Nasza miłość potrzebowała czasu, aby rozkwitnąć.

– Czy śmiech jest receptą na życie?

– Nie. Dlatego, że są takie sytuacje, kiedy do życia trzeba podejść poważnie.

– Rozumiem. Ale proszę powiedzieć jak zachowujecie się poza sceną?

– O dziwo jesteśmy... wielkimi smutasami.

– Dlaczego?!

– To druga strona zawodu – nie można śmiać się cały czas. Od śmiechu trzeba też odpocząć.

– Na koniec naszej rozmowy poproszę jeszcze o przedstawienie się...

– Klaunn Rupert.

– Chodzi mi o prawdziwe imię i nazwisko.

– Nigdy go nie zdradzam...
– Dziękuję za rozmowę.



Ricko – małżonka klauna Ruperta rozdaje dzieciom piszczałki. Przyglądają się rodzice, którzy przyprowadzili do amfiteatru swoje pociechy.

Fot. M. Pietrasz

OPINIE

■ Pseudokibice

Tematem, który najbardziej zainteresował Was w ubiegłym tygodniu był wybryk pseudokibiców z Koszalina. Przypomnijmy: młodzi chuligani przed meczem piłkarskim w Mielnie V-ligowej Sławy Sławno z Saturnem zaatakowali naszych kibiców. Za wszystkie opinie na ten temat serdecznie dziękujemy i jednocześnie zachęcamy do dalszego dzielenie się z nami swoimi refleksjami i przemyśleniami. Jak co tydzień kilka najciekawszych wypowiedzi publikujemy.

Mariusz, kibic Sławy

– O tym co wydarzyło się w Mielnie dowiedziałem się z Waszej gazety. Uważam, że policja powinna mieć większe uprawnienia po to, aby karać pseudokibiców. A tak to czują się oni bezkarni.

Andrzej Z. z Malechowa

– Tych bandytów należy karać w trybie przyspieszonym: szybko i surowo. Powinno być tak jak w Anglii, gdzie chuligani nie są wpuszczani na stadiony oraz placu bardzo duże kary finansowe jeśli przekroczą przepisy.

Katarzyna ze Sławna

To barbarzyństwo! Nie wyobrażam sobie, aby coś takiego mnie spotkało. A chodzę na mecze Sławy ze swoimi dziećmi. Jednak na spotkanie z drużyną z Koszalinem nie pójdziemy, bo boję się pseudokibiców. Popieram stanowisko klubu sławińskiego, który nie chce ich wpuścić na mecz.

Radek ze Sławna

– Nie rozumiem tego typu zachowań. Uważam, że ktoś powinien ponieść konsekwencje tego wybryku. Przecież organizator musi zapewnić bezpieczeństwo przyjezdnym kibicom.

Katarzyna ze Postomina

– Tak nie postępują cywilizowani ludzie. Pseudokibice powinni zostać ukarani bardzo wysokimi karami finansowymi. Uważam, że wtedy by im przeszła chęć do wszczynania burd.

(wysł. syk)

Podwyższone ryzyko

■ Mecze Pogoni Łęborg w pobliżu Słupska (pseudokibice Pogoni i Gryfa Słupsk nienawidzą się, więc istnieje ryzyko, że słupscy pseudokibice postanowią wybrać się na taki mecz i może dojść do awantury) ■ Gryf Słupsk – Bałtyk Gdynia ■ Sława Sławno, Wiekowianka Wiekowo, Darłovia Darłowo – KTS Granica Koszalin ■ Brda Przechlewo – Piast Czeluchów ■ Bytovia Bytów – Brda Przechlewo.

Wydarzenia

::3

REGION

**Dziennik
Bałtycki**
Dziennik Sławiński

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 1 października 2004 r.

Region. Raport „Dziennika”

Zadymiarze! STOP!



Słupsk, miniona niedziela - przed meczem Gryf Słupsk - Bałtyk Gdynia.

Fot. APR-SAS

Nie lubią policji. Nie interesuje ich wynik meczu. Nie chcą trenować piłki nożnej, a... uważają się za jednych z największych fanów. Pseudokibice, bo o nich znów chodzi przypomina o sobie. Dwa tygodnie temu w Mielnie ich grupa powitała kopniakami i kijami bejsbolowymi kibiców V-ligowej Sławy Sławno. Do awantur dochodziło także tym roku w Słupsku, Sycewicach (w miniony weekend), Łęborku, Bytowie,

Lipnicy i Czeluchowie. Jesteśmy tym zaniepokojeni. Dlatego skontaktowaliśmy się z centralą piłkarską w Warszawie. Tym samym postanowiliśmy przypomnieć, że rozgrywki piłkarskie nie kończą się na pierwszej i drugiej lidze, ani na reprezentacji narodowej. Czyżby zapomniano o tym?

– Nie – odpowiada Wiesław Wieczorek, przewodniczący wydziału bezpieczeństwa w Polskim Związku Piłki Nożnej. – W miniony weekend na boiskach

w Polsce zostało rozegranych około trzech i pół tysiąca meczów. Ale nie otrzymujemy pieniędzy z budżetu państwa. A bez większych środków nie możemy wszędzie skutecznie walczyć z chuliganami.

Przewodniczący stwierdza, że wprowadzane są

identyfikatory dla kibiców, ale tylko w wyższych ligach. Ponadto organizowane są konferencje poruszające tematykę bezpieczeństwa na boiskach. – Apelujemy także do parlamentarzystów o zmianę przepisów dotyczących organizacji imprez masowych, bo uważamy, że nasze prawo jest zbyt łagodne dla pseudokibiców – podsumowuje przewodniczący Wieczorek. – Ale natrafiamy na mur. Uważam, że te przepisy które są to bomba z opóźnionym zapłonem, która kiedyś może wybuchnąć.

Tak więc działacze piłkarscy rwą sobie włosy z głowy i zastanawiają się jak zapewnić spokój i bezpieczeństwo podczas meczy piłkarskich. A co robią pseudokibice? Opisują swoje dokonania w Internecie („Dziennik” znalazł tego typu strony!) i umawiają się na kolejne wyjazdy. Skontaktowaliśmy się także z szefem Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Powiedział nam, że sprawa zadymy w Mielnie zostanie przedstawiona na najbliższym posiedzeniu związku. I wówczas udzieli nam informacji.

Tomasz Turczyn
Rafał Szymański

Łęborg

Maj 2004 r.: podczas meczu Pogoni Łęborg z Lechią Gdańsk dochodzi do awantury. Kilkunastoosobowa grupa pseudokibiców z Gdańska wtargnęła na boisko. Mecz przerwano na 10 minut. W tym czasie policja, na której widok awanturujące się osoby uciekły do pobliskiego lasu. Część z nich została zatrzymana, wylegitymowana i odeskortowana na dworzec. Policjanci twierdzą, że do bójek pomiędzy kibicami nie dochodzi na stadionach. Umawiają oni na tak zwane „ustawki” i spotykają się w ustronnych miejscach (lasy, parki).

Powiat człuchowski

Wrzesień 2004 r. Przechlewo: na mecz Brdy z Pogonią Łęborg przyjeżdżają „fani” z Gdyni, Łęborka i Chojnic. Przed stadionem pseudokibice próbują doprowadzić do awantury. Dzięki szybkiej akcji policji do zadymy nie dochodzi.

Powiat bytowski

Wrzesień 2004 r. Lipnica: wieś atakują pseudokibice z Łęborka, którzy wracali z meczu w Przechlewie. Przez kilka godzin mała miejscowość jest sterroryzowana. Odjeżdżają, gdy został podstawiony zastępczy autobus.

Co mówią przepisy?

Według przepisów Polskiego Związku Piłki Nożnej za bezpieczeństwo w trakcie meczu odpowiedzialny jest organizator imprezy – czyli gospodarz zawodów. Może współpracować z policją, ale wynika to z wzajemnej umowy, a nie obowiązku.

Powiat. Nie chciała żyć?

Tragedia przy drodze

Stuczka samochodowa, 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu i... śmierć!

– Mieszkanka gminy Malechowo, która kierowała volkswagenem golfem spowodowała kolizję drogową na skrzyżowaniu ulic Kossaka i Koszalińskiej w Sławnie – relacjonuje Piotr Wenc, rzecznik prasowy KPP w Sławnie. – Okazało się, że kobieta była pod wpływem alkoholu.

Dlatego policjanci zatrzymali jej prawo jazdy. Po spisananiu pijana wróciła do do-

mu i poszła spać. – Lecz około godziny jedenastej w nocy wyszła z domu i już nie wróciła – dodaje rzecznik. – Odnaleziono ją o piątej rano. Była martwa.

Policjant wyjaśnia, że mieszkankę gminy Malechowo znaleziono wiszącą na pasku od spodni, który był przywiązany do gałęzi przydrożnego drzewa. Sprawa została przekazana do prokuratury w Sławnie, która poleciła przeprowadzić sekcję zwłok.

(syk)

Sławno. Walczymy o nieruchomości

Druga runda



Rozpoczęta przez naszą redakcję akcja przyniosła pierwsze efekty. Na zdjęciu budynek po byłej przychodni przy ulicy Mielczarskiego.

Fot. M. Pietrasz

Walka o nieruchomości trwa. Miastu udało się już odzyskać budynek położony przy ulicy Mielczarskiego (dawna przychodnia lekarska). Tym samym zakończyła się pierwsza z czterech rund walki o budynki. Przypomnijmy, kilka tygodni temu informowaliśmy o złym stanie budynków (przy ulicy Gdańskiej, 1. Pułku Ułanów, Wojska Polskiego i Mielczarskiego). Nieruchomości przed reformą służby zdrowia były wykorzystywane jako przychodnie i pogotowie ratunkowe. Po reformie placówki zostały zlikwidowane – budynki zostały. Dwa z nich (przy ulicach Gdańskiej i 1. Pułku Ułanów) są wydzierżawione na prywatną praktykę lekarską. Zyski z dzierżawy czerpie Urząd Marszałkowski. Natomiast budynki przy ulicy Wojska Polskiego i Mielczarskiego popadają w ruinę. Rozpoczęliśmy batalię o przekazanie budynków miastu. Po naszych publikacjach spra-

wą zainteresował się Urząd Miasta, Zakład Zarządzania Nieruchomościami Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie i Urząd Marszałkowski. Po prośbie burmistrza miasta o nieodpłatne przekazanie budynku przy ulicy Mielczarskiego, Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego podjął uchwałę w tej sprawie.

– To dopiero początek. Chcemy sukcesywnie odzyskiwać poszczególne budynki – deklaruje Mirosław Bugajski, burmistrz miasta. – Teraz, kiedy dostaliśmy „starą przychodnię”, będziemy starali się, aby wrócił do nas także budynek pogotowia. (ul. Wojska Polskiego – dop. red.)

Burmistrz ma już plan jak zagospodarować budynek.

– Przenieśliśmy tam Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej – zapewnia Bugajski. – To dobre miejsce na taką instytucję. Będzie można zorganizować tam punkt przyjmowania ubrań i wydawania ciepłych posiłków.

(mas)

Słupsk

Wrzesień 2004 r.: tuż przed końcem pierwszej połowy spotkanie w IV lidze Gryf 95 Słupsk – Bałtyk Gdynia pod stadion w Słupsku dotarły dwa autobusy kibiców z Gdyni. Zostali powitani przez słupskich zadymiarzy kamieniami i petardami. Policja przeprowadziła gdynian pod drugie wejście, nie zostali jednak oni wpuszczeni na stadion. W 60 minucie odjechali. Towarzyszący im kibice z Łęborka, pojechali do Sycewic, gdzie rozrabiali na boisku i trybunach w trakcie meczu tamtejszej Sparty z Pogonią. Po meczu policja odprowadziła ich na dworzec kolejowy w Sycewicach skąd udali się do domu.

Powiat koszaliński

Wrzesień 2004 r. Mielno: kibice Sławy Sławno przed meczem z Saturnem Mielno zostają zaatakowani przez pseudokibiców z Koszalina. Dwóch mieszkańców Sławna trafia do szpitala. Jeden został uderzony butelką w głowę (dwa szwy!). Drugi skopany. Poszkodowani czują się dobrze i są w domach. Dziesięciu pseudokibiców w wieku od 17 do 25 lat z Koszalina zatrzymuje policja (sprawa w toku). Działacze Sławy stwierdzają, że nie wpuszczą na mecz z KTS Granica (31.09) pseudokibiców z Koszalina. Policja oddeleguje na ten mecz większą liczbę funkcjonariuszy, którzy mają zapobiec awantom.

Ściśle tajne spotkanie

Tylko Dziennik był zaproszony! W jednym z ośrodków wczasowym w Darłowie spotkali się absolwenci Szkoły Głównej Pożarnictwa. Wśród przybyłych znajdowali się oficerowie Państwowej Straży Pożarnej z całej Polski oraz osoby, które mają bardzo dużo do powiedzenia w komendzie głównej PSP w Warszawie. Z nimi „Dziennik” przeprowadził wywiad.

Strażackie rozmowy

Kariera i ciężka praca

Z **Piotrem Bukiem**, zastępcą komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej i jednocześnie zastępcą szefa Obrony Cywilnej Kraju rozmawia Tomasz Turczyn



Fot. M. Pietrasz

- Pan także skończył szkołę pożarniczą w Warszawie.

- Tak... Jak wszyscy tutaj zebrani dwadzieścia jeden lat temu. Wówczas uzyskałem stopień podporucznika pożarnictwa z tytułem inżyniera i poszedłem do normalnej służby...

- To zrobił pan niezłą karierę...

- ...Przy czym mój rocznik miał różne perturbacje - przerwy. Bo przeżyliśmy okres stanu wojennego. Wszyscy zebrani na tej sali

uczestniczyli w pierwszym poważnym strajku jaki wybuchł w Polsce jeszcze przed stanem wojennym. Przez tydzień okupywaliśmy naszą szkołę. Dlatego usunięto nas z niej siłą i rozwiązano placówkę. W jej miejsce powołano Szkołę Główną Służby Pożarniczej i pozwolono nam, choć nie wszystkim, powrócić do niej.

- Wróćmy do kariery. Jak robi się taką karierę jak pana?

- Zacząłem jako oficer w oddziale bojowym. Służyłem w Bytomiu, Gliwicach, później w Katowicach. Z tym ostatnim miastem związałem wszystkie późniejsze lata i tam przeszedłem cały szczebel: od oddziału bojowego przez kierownika służby operacyjnej w komendzie miejskiej, kierownika służby operacyjnej w województwie katowickim.

- Czyli tak szczebel po szczebelku aż do dzisiejszej funkcji...

- Tak.
- Gratulacje. Czy interesuje się pan województwem - w którym pan teraz jest - zachodniopomorskim?

- Tak, bo tutaj mieszka moja rodzina.

- W takim razie proszę powiedzieć jak ocenia pan pracę

strażaków z zachodniopomorskiego?

- Muszę podkreślić, że ten teren jest trudny. Ale strażacy cieszą się dużym zaufaniem i dobrze wykonują swoje zadania.

- A jak jest z ich sprzętem pożarniczym?

- Generalnie w całej Państwowej Straży Pożarnej poprawiło się i idzie ku lepszemu.

- Czy w najbliższym czasie strażacy z powiatu sławińskiego otrzymają na przykład nowy wóz bojowy?

- Odpowiem tak: rocznie Państwowa Straż Pożarna kupuje dla całego kraju około trzystu pojazdów...

- Czy to dużo czy mało?

- Z pewnością nie jest to tyle, ile byśmy chcieli kupić. Ale park maszynowy jest sukcesywnie odnawiany. Dodam jeszcze, że samochód gaśniczy średni kosztuje około pół miliona, ciężki osiemset tysięcy, drabina dwa i pół miliona złotych. Tego typu zakupy realizujemy w układzie partycypacji środków. To znaczy z reguły, że komenda powiatowa musi zadeklarować ile sama zdoła od samorządów pieniędzy. A resztę dopłacane jest ze środków budżetowych. W zasadzie nie ma tak, że komenda kupuje coś sama i przekazuje sprzęt... (rozmowę przerywa dźwięk telefonu komórkowego dop. red.).

- Mimo, że jest pan tutaj towarzysko, to jednak pan pracuje...

- Tak niestety. Z tego nie da się wyłączyć.

- Dziękuję za rozmowę.

Z **Tomaszem Giertowskim**, zastępcą dyrektora Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności w Komendzie Głównej PSP w Warszawie rozmawia Tomasz Turczyn

- Jakie są zadania waszego biura?

- Koordynacja i organizowanie wszystkich największych akcji ratowniczych, które prowadzi Państwowa Straż Pożarna i inne jednostki krajowego systemu ratowniczego - gaśniczego. I również organizowanie akcji pomocy humanitarnej, które straż prowadzi poza granicami Polski.

- Przypuśćmy, że dochodzi do powodzi...

- Wkraczamy do akcji, kiedy rozmiary zdarzenia przekraczają możliwości lokalnych, powiatowych, czy wojewódzkich służb. Wtedy przegrupowujemy siły i środki. I oczywiście pomagamy.

- To znaczy dajecie swój sprzęt i ludzi?

- Nie. Nasze centrum może dysponować dowolnym sprzętem Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych, które są włączone do krajowego systemu ratowniczego - gaśniczego. Oznacza to, że sprzęt oraz ludzi go obsługujących możemy przegrupowywać w dowolne miejsce w kraju. I niestety w ostatnich latach musieliśmy to parę razy zrobić.

- Ostatnia największa akcja to...

- Powódź sprzed trzech lat.

- Ile było wtedy zaangażowanych w niej strażaków?

- Około pięciu tysięcy.

- A pan co wtedy robił?

- Koordynowałem przegrupowanie tych środków. W takich wypadkach nasze biuro także analizuje sytuację i przygotowuje decyzję dla komendanta głównego PSP. Ponadto przygotowujemy informacje o aktualnej sytuacji dla zainteresowanych ministrów, premiera, marszałka sejmu i senatu, bo te osoby chcą do-

stawać bieżące informacje o sytuacji i prognozie jej rozwoju.

- Jak ma pan wykształcenie?

- Takie jak wszyscy tutaj zebrani - ukończyłem Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie.

- Rozumiem, że dzisiejsze spotkanie nie jest wybitnie towarzyskie?

- Tak. Pierwszego sierpnia minęło dwadzieścia pięć lat od naszego pierwszego spotkania.

- Na koniec za-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-

py-



Zebrani oczekują na dowódcę kompani - Wojciecha Milewskiego, któremu Piotr Buk, zastępcą komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie złoży meldunek i zadeklaruje gotowość do rozpoczęcia uroczystości.

Fot. M. Pietrasz

Badania za darmo

Zapraszamy na bezpłatne badania lekarskie. Program profilaktyczny-NFZ -cytologiczny (dla kobiet w wieku 30-59 lat). Badania można przeprowadzić w NZOZ Ars Medica w Sławnie (ul. Jedności Narodowej 36) lub w Szpitalu Powiatowym w Sławnie (ul. I-go Pułku Ułanów 9). Program adresowany jest do kobiet ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Będzie się działo

::5

SŁAWNO

**Dziennik
Bałtycki**
Dziennik Sławieński

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 1 października 2004 r.

W SKRÓCIE

■ Galeria w ratuszu

SŁAWNO. Galeria „Ratusz” zaprasza na kolejną wystawę. Tym razem prezentowane będą pastele, rysunki i grafiki Kazimierza Rajkowskiego z Herne (Niemcy). Artysta urodził się w 1936 roku w miejscowości Opalenie nad Wisłą. Studiował malarstwo w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dziesięć lat temu wyjechał na stałe do Niemiec. Nie zerwał jednak kontaktów z krajem. Często przyjeżdża do Polski na plenery, także do Łącka. Ostatnio Kazimierz Rajkowski zainteresował się pastelami olejnymi. Na wystawie w Sławnie możemy zobaczyć właśnie jego pastel.

(mas)

■ Sportowy weekend

■ Mecz piłki nożnej drużyny burmistrza Mirosława Bugajskiego z zespołem Sławy Sławno piątek 1 października godz. 16 (uwaga w przypadku deszczu mecz nie odbędzie się). ■ Turniej Siatkówki o puchar firmy „Olszewski i Synowie” sala sławieńskiego gimnazjum sobota 2 października godz. 10 (kategoria open). ■ Piłka nożna – V liga Wiekowianka Wiekowo – Mechanik Bobolice niedziela 3 października godz. 15. ■ VI liga (klasa A) niedziela 3 października Olimpik/Mieszko Warszawko – Premium/Węgoria Skibno, Arkadia/Orzeł Malechowo – Grot Bonin, LZS Zieloni Rusko – LZS Kowalewice (wszystkie mecze o godz. 14). ■ VII liga (klasa B) niedziela 26 września Błękitni Tychowo – KTS Granica Koszalin, Bobry Bobrowice – Pogoń Noskovo, Błękitni Stary Jarosław – Wrzos Wrześnica (wszystkie mecze o godz. 17). ■ Liga gminna – podokręg Darłowo niedziela 3 października Jeżyczki – Stary Jarosław, Barzowice – Sińczycza, Słowino – Kopnica, Zakrzewo – Cisowo, Nowy Jarosław – Boryszewo, Dobiesław – Domasławice (wszystkie mecze – godz. 14).

(AL)

Powiat. Kampania Aktywności Fizycznej

Przez sport po zdrowie

POD NASZYM
**Dziennik
Bałtycki**
PATRONATEM



Czwartki Lekkoatletyczne cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży.

Fot. M. Pietrasz

Kolejna wspólna akcja „Dziennika Bałtyckiego” i Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sławnie. Wszystkich młodych sportowców zapraszamy do rywalizacji nie tylko o medale, ale także o cenne nagrody. Do wygrania między innymi wysokiej klasy rower górski i wiele innych cennych nagród. Dziś startuje Sławieńska Kampania Aktywności Fizycznej.

– Celem konkursu jest wspieranie rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży – mówi Krzysztof Kowalczyk, dyrektor OSiR. – To forma promocji zdrowia.

Aby wziąć udział w naszej zabawie wystarczą wyciąć i wypełnić kupon konkursowy i dostarczyć go nauczycielowi wychowania fizycznego. Potwierdzeniem udziału w zabawie jest karta konkursowa, którą otrzymacie od nauczyciela wf. Nasza zabawa rozpoczyna się od pierwszego października i potrwa do końca maja przyszłego roku. Przez ten czas należy uzyskać co najmniej 100 punktów. A punkty można otrzymać za: bycie zawodnikiem stowarzyszenia kultury fizycznej (50 pkt.), uczestnictwo w cyklicznych imprezach sportowych (min. 3 razy) np. Sławieńskie Czwartki Lekkoatletyczne, Li-

gi halowe, Turnieje Grand Prix (50 pkt.), pomysły zawodów, rozgrywek i pomoc w realizacji pomysłu (50 pkt.), uczestnictwo w pojedynczych zawodach organizowanych przez OSiR (10 pkt.). Konkurs

przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Składanie kart konkursowych – do 31 maja 2005. Kupon będziemy publikowali w „Dzienniku” co dwa tygodnie. Mariusz Szubelski

Trening biegowy

Jeżeli nie ćwiczyłeś do tej pory, przestrzegaj następujących zasad: 1. Pierwsze 5-6 treningów biegaj lekkim truchtem przeplatany intensywnym marszem pokonując dystans około 2-5 km. 2. Biegaj z przerwami nie większymi niż 2-3 dni, a więc 3-4 razy w tygodniu. 3. Nie biegaj na „pełny gaz”. Lepiej wolniej, ale dłużej. Stopniowo wydłużaj dystans do 8-10 km. 4. Biegaj swobodnie na terenie zróżnicowanym, unikaj dróg bitych. 5. Trening biegowy poprzedzaj koniecznie ogólną gimnastyką. 6. Na jeden trening przeznaczaj co najmniej pół godziny. 7. Trenuj bez względu na pogodę. 8. Zachowaj wytrwałość, nie oczekuj natychmiastowej poprawy kondycji. 9. Nie szarżuj – zakres i intensywność ćwiczeń zwiększaj stopniowo. 10. Trening odbywaj nie wcześniej niż 2 godziny po posiłku. 11. Po treningu najpierw umyj się, odpocznij pół godziny, a dopiero potem jedz.

KUPON

Sławieńska Kampania Aktywności Fizycznej

imię, nazwisko, adres

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

podpis

Kinowy weekend

Żony z Stepford

Filmowa adaptacja książki Iry Levina „Żony z Stepford” to propozycja Sławieńskiego Domu Kultury na weekend. Thriller

został wydany trzydzieści lat temu, i sfilmowany rok później przez brytyjkę Bryana Forbesa. Joanna Eberhart (Nicole Kidman) to kobieta sukcesu. Realizując się jako dyrektorka stacji telewizyjnej, nie ma jednak czasu dla swojej rodziny. Kiedy traci pracę, przechodzi załamanie nerwowe. Lekarstwem może okazać się przeprowadzka z Manhattanu na bogate przedmieścia Stepford. Na miejscu Joanna



Żony idealne oczywiście z Stepford.

Fot. Materiały promocyjne

zaprzyjaźnia się z Bobbie (Bette Midler). Obie kobiety stopniowo dochodzą do wniosku, że w ich okolicy dzieje się coś złego, a wszystkie sąsiadki sprawiają wrażenie zbyt idealnych i pozbawionych własnej woli. Seanse: sala kinowa SDK, piątek i sobota godz. 17.30 i 20, w niedzielę tylko o 17. Bilety w cenie 11 złotych.

(mas)

CZYTASZ I WIESZ

■ Krajobrazy wsi pomorskiej

DARŁOWO. Na Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie można oglądać ekspozycję „Zabudowa Ryglowa w Krajobrazie Wsi Środkowopomorskiej”. Na wystawie można zobaczyć między innymi: wieś środkowopomorską w malarstwie Otto Kuske, warsztat budowlany (konstrukcja ryglowa) oraz krajobraz kulturowy wsi Słowino. Wystawa została przygotowana w ramach Europejskich – Zachodniopomorskich – Dni Dziedzictwa 2004. Muzeum czynne jest od poniedziałku do piątku, od godziny 10 do 16.

■ Przegląd pieśni religijnych



Krzysztof Picha, dyrektor muzeum, prezentuje sposoby wypełniania szachulca.

Fot. M. Pietrasz

SŁAWNO. Komenda Hufca ZHP w Sławnie zaprasza na II Przegląd Pieśni Religijnej.

– Przegląd organizowany jest w ramach obchodów Dnia Papieskiego – wyjaśnia Anna Cichawa, z ZHP. – Do tej pory zgłosiło się już 185 uczestników.

Młodzież rywalizować będzie w czterech kategoriach: soliści, duety, zespoły wokalne, shole (dziecięce i młodzieżowe). Poza podziałem na kategorie, uczestników podzielono również ze względu na wiek: 6-7, 8-10, 11-13, 14-16. Wszyscy uczestnicy przeglądu otrzymają pamiątkowe statuetki, ufundowane przez księdza proboszcza Tadeusza Nawrota. Impreza rozpocznie się jutro (02.10) o godzinie 10, w Sławieńskim Domu Kultury. Wstęp bezpłatny.

(mas)

Chłop i robotnik

Czym się różni chłop od robotnika
Nie wiem, a Wy czy wiecie,
Chłop w roku raz ma żniwo
Robotnik przy każdej wypłacie

Jan Wanago
bardziemi sławińskiej



CZYTASZ I WIESZ

■ Pożegnanie lata



Inwestycje, inwestycje i jeszcze raz inwestycje – to priorytet, tak uważa Jan Szlufik, wójt gminy Malechowo.

Fot. M. Pietrasz

PEKANINO. Strażacy z Pękanina wspólnie z mieszkańcami gminy Malechowo oficjalnie pożegnali lato. W programie festynu znalazły się między innymi: rozgrywki w piłce nożnej, występy Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Malechowa, loteria fantowa. I... niecodzienne konkurencje sportowo – zręcznościowe, takie jak: dojenie kozy, obieranie ziemniaka siekierą, rzut workiem. Ostatniej tegoroczna zabawa ludowa pod gołym niebem, trwała do białego rana.

■ Oczyszczają gminę

GM. MALECHOWO. 50 tysięcy złotych dotacji otrzymała gmina Malechowo. Tydzień temu Jan Szlufik podpisał umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotacja zostanie przeznaczona na budowę sieci kanalizacyjnej i wymianę sieci wodociągowej w Ostrowcu.

– Jesteśmy na etapie uzyskiwania niezbędnych pozwoleń do rozpoczęcia budowy – mówi Jan Szlufik, wójt gminy Malechowo. – Plan techniczny już jest w starostwie. Liczymy na to, że w listopadzie uda nam się rozpocząć inwestycję.

Gmina przygotowuje się także do budowy oczyszczalni ścieków w Paproty (koniec budowy – 2015 rok). Cała inwestycja będzie kosztować ponad 30 milionów złotych.

– W listopadzie chcemy złożyć wniosek o dofinansowanie pierwszego etapu inwestycji z funduszy unijnych – dodaje Jan Szlufik. – Na początek potrzebujemy około 6 milionów złotych, ale aż 80 procent tej kwoty możemy uzyskać z Unii.

W pierwszym etapie zostaną do niej podłączone Karwice, Karwiczki, Sęczkowo, Malechówko, Paproty i Paprotki (zakończenie pierwszego etapu – 2006 rok). Sukcesywnie do kanalizacji będą podłączane inne miejscowości.

Wieloletni plan rozwoju gminy uwzględnia także przebudowę stacji uzdatniania wody w miejscowości Laski.

Koszt inwestycji to 300 tysięcy złotych. Do wodociągu zostanie podłączona także miejscowość Kawno.

– Kolejnym ważnym dla nas punktem jest gazyfikacja gminy – wyjaśnia wójt. – Już w 1997 roku były gotowe wszystkie pozwolenia, jednak wtedy udało się wybudować tylko rozdzielnię gazu w Malechowie. Teraz chcemy żeby gaz był w całej gminie.

Wójt zapowiada, że przed rozbudową sieci gazowniczej zapyta o zdanie mieszkańców. Jak? Wysyłając do nich ankiety. – Jeżeli mieszkańcy będą chcieli, to zrealizujemy tę inwestycję – wyjaśnia Jan Szlufik.

Gmina przygotowuje się także do powiększenia cmentarza w Malechowie. – Powoli zaczyna brakować miejsc pochówku – mówi szef gminy. – Już w tym roku chcemy zbudować tam parking, w późniejszym czasie także dom pogrzebowy, chcemy także powiększyć cmentarz.

Dla Urzędu Gminy w Malechowie rozpoczyna się gorący czas, przygotowywania różnego rodzaju projektów i pozyskiwanie funduszy na ich realizację.

(mas)

Postomino. Bój o pieniądze

Poligon niezgody

Sąsiaduje z plażami Jarosławca oraz z jeziorem Wicko. Przepiękny teren zajmujący 1/3 powierzchni gminy, usytuowany na obszarze chronionym. Nie jest to oferta sprzedaży, tylko opis największego poligonu w Europie, przystosowanego do strzelania z każdego rodzaju armat i rakiet.

Przypomnijmy. Wójt Zbigniew Galek zażądał od wojska podatku, który dotychczas nie był płacony. Wojsko odmówiło. Chodzi o kwotę 7 mln. zł od działalności gospodarczej, którą według wójta armia prowadzi na poligonie. MON zaskarżył decyzję gminy do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

– Czekamy na decyzję kolegium odwoławczego – mówi Zbigniew Sergiel, wicewójt gminy Postomino. – Później podejmiemy dalsze kroki.

Według oficjalnych stawek Ministerstwa Obrony Narodowej, za każdych 100 żołnierzy zagranicznych ćwiczących na poligonie w Wicku, MON pobiera dzienną opłatę 41 tysięcy złotych.

– Na całym świecie udostępnianie terenów pod poli-



Likwidacja poligonu dałaby gminie wiele nowych możliwości – uważa Zbigniew Galek, wójt gminy Postomino.

Fot. M. Pietrasz/Reprodukcja

gony to dobry interes dla gmin. Również gmina Postomino powinna zarabiać na dzierżawie swojej ziemi – uważa wójt Zbigniew Galek.

Zdaniem dowództwa poligonu podniesienie opłat może obrócić się przeciwko gminie. – W ten sposób wzrosną koszty użytkowania poligonu i jego wynajmu dla

innych wojsk – mówi płk. Ryszard Marcinkowski, komendant poligonu. – Nasi partnerzy mogą dojść do wniosku, że to się nie opłaca i znajdą sobie tańszy poligon. Wtedy wójt gminy Postomino, zamiast poligonu będzie miał nieużytki.

Wójt wcale nie jest przerażony taką perspektywą.

– Chcę te „nieużytki” – mówi szef gminy. – Takie rozwiązanie byłoby bardzo korzystne dla mieszkańców gminy. Mielibyśmy 13 kilometrów wybrzeża. Wystawili byśmy ten teren na sprzedaż.

Spór o poligon trwa. Do sprawy wrócimy.

(mas)

Słowino. Czy pokona 236 kilometrów?

Na niego nie ma mocnych

Dziś – pierwszego października o godzinie 7 rano w Atenach (Grecja) rozpoczyna się najbardziej ekstremalny bieg na świecie – Spartathlon. Do pokonania jest dystans 236 kilometrów. Limit czasowy wynosi 36 godzin. Do tej imprezy od kilku miesięcy przygotowywał się, jedyny z naszego regionu, Andrzej Żukowski ze Słowina.

– Trening jaki sobie narzuciłem był bardzo morderczy. Niestety z wyjazdu nic nie wyszło – mówi biegacz. – Zostałem pokonany... przez życie.

Pasjonat długodystansowych biegów wyjaśnia, że zabrakło mu pieniędzy na przelot samolotem do Aten.

– Ale nie załamuję się tym – dodaje. – I nadal będę biegał.



Mieszkaniec gminy Darłowo zapowiada, że pokona morderczy dystans... tyle tylko, że w Słowinie.

– Wystartuję dziś o godzinie siódmej rano (tak jak w Atenach dop. red.) – wyjaśnia. – Bieg rozpocznie w pobliżu szkoły podstawowej.

Pasjonat liczy, że tym razem uda mu się pokonać 236 kilometrów.

Przypomnijmy – pisaliśmy o tym w „Dzienniku Sławińskim” – biegacz już startował w Spartathlonie.

Andrzej Żukowski ze Słowina na „liczniku” mam około 80 tysięcy kilometrów.

Fot. M. Pietrasz

– To było sześć lat temu – wspomina. – Wtedy po 160 kilometrach „pękłem” i zszedłem z trasy. Takie przypadki jak i również omdlenia są na porządku dziennym.

Andrzej Żukowski stwierdza, że tym razem chce tego uniknąć. Dlatego znajomi będą podawali mu wodę oraz jedzenie. Także liczy na pomoc młodzieży z miejscowej szkoły.

(syk)

Pasjonat

Andrzej Żukowski mieszka w Słowinie (gmina Darłowo). Ma czterdzieści dziewięć lat. Jest bezrobotnym bez prawa do zasiłku. Bieganie jest jego pasją od dwudziestu pięciu lat. Na swoim koncie ma już sześćdziesiąt startów w różnych maratonach oraz innych długodystansowych biegach. Biegacz zapowiada, że będzie biegał dalej.

Podwyżka czynszów

Od pierwszego października, w darłowskich budynkach mieszkalnych, których właścicielem jest Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, obowiązuje jednolita, regulowana przez ustawę stawka czynszu za metr kwadratowy – aż 5,53 złote! A to oznacza podwyżkę. Jednak jej wielkość jest uzależniona od stawki podstawowej opłaty za mieszkanie.

Darłowo i już!

::7

DARŁOWO

**Dziennik
Bałtycki**
Dziennik Sławiński

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 1 października 2004 r.

Darłowo. Przetrasowania w Radzie Miasta Zmiana w fotelu

Jacek Szulc nie jest już przewodniczącym Rady Miejskiej w Darłowie, bo został odwołany z tego stanowiska. Jego miejsce zajął Zbigniew Grosz z Klubu Radnych „Darłowiak”. Przyczyną odwołania była: „niedostateczna współpraca z radnymi”.

– Pierwsze słyszę – dziwi się Jacek Szulc. – Szkoda, że zarzut ten nie padł wcześniej z ust osób, do których miałem duże zaufanie i z którymi – według mnie – współpracowało się bardzo dobrze. Szerzej nie będę komentował odwołania ponieważ nie chcę, aby pomyślano, że na siłę bronię się przed decyzjami większości.

A w tajnym głosowaniu podczas ostatniej sesji miejskiej na trzynastu radnych (dwóch było nieobecnych) dziewięć poparło wniosek, trzech było przeciwko. A jedna osoba wstrzymała się od głosu. W kuluarach w formie plotki podawana jest inna przyczyna odwołania: to odwet za odejście w czerwcu byłego przewodniczącego



Jacek Szulc nadal będzie uczestniczył w sesjach miejskich, ale już tylko jako radny.

z Klubu Radnych „Darłowiak”. – Nie traktuję tego jako zemsty byłych kolegów – mówi Jacek Szulc. – Odszedłem, bo nie podobała mi się polityka klubu.

Radny nie chce jednak szerzej wyjaśnić motywów tej decyzji. – To nie jest odwet – zaprzecza także Czesław Woźniak z „Darłowiaka”. –

Przyczyną odwołania był brak współpracy z radnymi.

Klub Darłowiak liczy sześć osób (na piętnastu radnych w Radzie Miejskiej). Nowy przewodniczący ma 55 lat i pochodzi z Kościerzyny. Jest technikiem budowlanym. Na początku lat 80-tych rozpoczął własną działalność gospodarczą. Obecnie wraz

z synem prowadzi zakład pralniczy. (syk)

Wnioskodawcy

Zbigniew Grosz, Zygmunt Jęcka, Stanisław Ślęzak, Czesław Woźniak, Genowefa Klingiert, Maria Fryczyńska – Maksymiak, Bożena Magier, Tomasz Mielczarek, Elżbieta Wójcik.

Darłowo. Nieruchomości jak z bajki zwycięzcy wyłonieni

Konkurs na najładniejszą nieruchomość został rozstrzygnięty. Komisja w składzie: Zygmunt Jęcka, Tomasz Mielczarek, oraz Zbigniew Grosz z udziałem przewodniczących zarządów osiedli oceniła stan elewacji budynków. Ponadto zwracano uwagę na ogrodzenia, elementy dekoracyjne i ozdobne, stan trawników oraz urządzenia małej architektury.

– Celem konkursu, który zorganizował urząd było przypomnienie mieszkańcom, że teren wokół posesji powinien być czysty, estetyczny i zadbane – mówi Le-



Nagrody rzeczowe i wyróżnienia zostaną wręczone podczas październikowej sesji miejskiej.

szek Walkiewicz, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Darłowie. – Zabawa miała skłonić mieszkańców do po-

dejowania lub kontynuowania prac porządkowych i ulepszących. (syk)

Wyróżnieni

■ Najładniejsza posesja jednorodzinna: 1. Mariusz Zamowski 2. Marianna Surowiec 3. Dagmara Zarnowska ■ Najładniej zagospodarowany teren wokół wielorodzinnego domu mieszkalnego: 1. Wspólnota Mieszkaniowa budynku położonego przy ul. Wypiańskiego 7. 2. Wspólnota Mieszkaniowa budynku położonego przy ul. Wieniawskiego 16 A-F 3. Mieszkańcy klatki E budynku należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk” przy ulicy Wieniawskiego 20 ■ W kategorii ośrodków wypoczynkowych zwyciężył Ośrodek Wczasowy „Bartek”.

Darłowo. Za dobrą współpracę Komputery na granicy



Roman Maciąg z Urzędu Morskiego w Słupsku przekazuje Mikolajowi Kaczanowiczowi, komendantowi MOSG w Darłowie dwa komputery.

Fot. M. Pietrasz

Dwa wysokiej klasy komputery dostali mundurowi z Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Darłowie od słupskiego Urzędu Morskiego.

– Nasza współpraca układa się bardzo dobrze i musimy sobie wzajemnie pomagać – mówi Roman Maciąg z Urzędu Morskiego. – Ma-

my w budżecie środki właśnie na takie cele i chcemy je dobrze wykorzystać.

Łączna wartość komputerów to 8 tysięcy złotych.

– Pomoże to szybciej i bardziej efektywnie wykonywać naszą pracę – cieszy się Mikolaj Kaczanowicz, komendant MOSG. (mas)

R E K L A M A

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-
Handlowe **ALTEX**
Aleksandra i Witold Kucharscy
w Wielu
**SKUPUJE PAPIERÓWKĘ
SOSNOWĄ PRZECZĄŁY
ROK I KOPALNIAK**
PŁATNE GOTÓWKĄ
tel. kom. 0609-138-134
221344A

SPECJALISTYCZNY GABINET PROTEZOWANIA SŁUCHU
• **COREKTON** •
**APARATY
SŁUCHOWE**
cyfrowe, klasyczne
SŁUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
LEBORK, ul. Okrzei 7/1
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/ nr 8-10
MIĄSTKO, Szpital bud. F
ul. Wybickiego 10, pok. 105,
840 24 35
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA
177467A

KOTŁY C.O.

O WYSOKIEJ SPRAWNOŚCI I NISKIEJ EMISJI SPALIN
**na węgiel, miał
i drewno**
STAŁOPALNOŚĆ
od 12 do 48 godzin

**PRODUCENT
FIRMA MERING**
Tadeusz Mering
NOWA KARCZMA • tel. 0-58 6877155
Punkt Sprzedaży
PSZOCZKI, ul. Gdańska 20A • tel. 6839512

PROMOCJA!

Blachodachówka
Już za **19,99** Wkręty 50%
taniej
Transport gratis
Promocja dotyczy dachów powyżej 150 m²
w ofercie: dachówki, gonty, okna dachowe i PCV, izolacje, rynny, blachy trapezowe, drewno.

BORGA

Gdynia	781 66 77	ul. Rdostowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Wicko k. Łeby	861 10 84	Wicko 14
Władysławowo	674 42 39	ul. Necla 30

220793A

Harcerska rozmowa „Dziennika” Druh się nie usmarcze

Z **Pawłem Blumem**, komendantem hufca Związku Harcerstwa Polskiego imienia Wojsk Ochrony Pogranicza w Sławnie rozmawia Tomasz Turczyn

– Proszę powiedzieć czy dużo osób zapisuje się do związku?

– Odpowiem tak: nie chodzi nam o ilość, tylko o jakość harcerstwa.

– Od ilu lat jest pan komendantem Hufca ZHP w Sławnie?

– Prawie od pięćdziesięciu lat.

– Uniknął pan odpowiedzi na pierwsze pytanie. Ja uważam, że kilkanaście lat temu harcerstwo było bardzo popularne. Teraz mniej młodzieży wstępuje w wasze szeregi. Dlatego chciałbym dowiedzieć się co robi współczesny harcerz?

– Na przykład bierze udział w zlotach...

– Ciekawi mnie czy są organizowane takie akcje jak kiedyś „nie-widzialna ręka” (akcja polegała na pomocy osobom samotnym lub starszym przykładowo w sprzątaniu mieszkania – przyp. red.).

– Oczywiście, że są. I nie tylko takie, bo harcerską przygodą jest każdy kolejny dzień.

– A jak pan słyszy takie sformułowanie: uważaj harcerz, bo się usmarczesz...

– W harcerstwie nikt się nie usmarcze.

– Jak zaczęła się pana przygoda z harcerstwem?

– Zaczęła się od Powstania Warszawskiego, bo ja jestem warszawiakiem. Tam się urodziłem i całe powstanie tam przebywałem. Czy się usmarczałem czy nie, ale pomagałem tym, którzy potrzebowali wsparcia...

– Ale jak zapisał się pan do harcerstwa?

– W czasie okupacji różnie z tym zapisaniem się było. Z harcerstwem zetknąłem się na pierwszych zbiórkach konspiracyjnych w zniszczonym Zamku Królewskim. Mieliśmy tam pokoje, gdzie była wyrabiana broń. Ja między innymi przewoziłem ją w butlach od gazu.

– W butlach od gazu?

– Tak. Ucinaliśmy dno i wkładaliśmy karabiny – to znaczy starsi koledzy wkładali bo ja miałem dwanaście lat i rozwoliliśmy po zakładach pracy riksą. Także sprzedawałem gazety z ulotkami.



Fot. M. Pietrasz

Sławno. Stypendia pomostowe przyznane Dwunastu wspaniałych

Trzyście osiemdziesiąt złotych. To wysokość stypendium pomostowego ufundowanego przez Fundację Rodzina ze Sławna z którą współpracuje Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości z Łodzi. Pieniądze otrzyma dwanaście osób – studentów pierwszego roku ze Sławna przez najbliższych dziesięć miesięcy. Decyzje w tej sprawie przekazano im podczas poniedziałkowej sesji miejskiej.

– Celem naszej akcji jest wyrównanie szans edukacyjnych młodzieży pochodzącej ze wsi i miast do dwudziestu tysięcy mieszkańców – wyjaśnia Maria Poprawska, prezes Rodziny. – Łącznie przekazujemy czterdzieści pięć tysięcy sześćset złotych.

Z tego sławińska fundacja wyłożyła 13 tysięcy 680 złotych (30 procent całej kwoty). A fundacja z Łodzi pozostałe 31 tysięcy 902 złotych (70 procent – pieniądze pochodzą od Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności i Narodowego Banku polskiego).

– Stypendia będą przekazywane na konta osobiste studentów do piątego dnia każdego miesiąca – wyjaśnia Maria



Przewodniczący Rady Miejskiej w Sławnie – Maciej Bobek wręcza decyzję o przyznaniu stypendium Katarzynie Tokarskiej ze Sławna, studentce pierwszego roku ekonomii na Politechnice Koszalińskiej.

Fot. M. Pietrasz

Poprawska. – Ilość studentów, która je otrzymała też jest naszym sukcesem, bo rok temu tylko czterech ze Sławna korzystało z takiej pomocy.

Prezes wyjaśnia, że w w całej Polsce w ten sposób jest wyróżnionych sto osób. Ale takiego stypen-

dium nie może dostać każdy, bo trzeba wykazać się przede wszystkim bardzo dobrym świadectwem maturalnym – średnia ocen nie może być niższa niż 4,0.

(syk)

Warto pamiętać

Warunkiem otrzymania stypendium jest : 1. W pierwszym semestrze spełnienie wymaganych kryteriów wstępnej kwalifikacji i przedłożenie Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości za-wiadomienia o przyjęciu na studia. 2. W drugim semestrze przekazanie fundacji zaświadczenia z uczelni o wynikach w nauce i kontynuowaniu nauki.

Podczas sesji miejskiej Maria Poprawska, prezes Fundacji Rodzina dziękowała wszystkim darczyńcom, którzy wspierają fundację.

Fot. M. Pietrasz

SERCA DWA

■ Szukam przyjaciółki na dobre i na złe chwile, dając oparcie i sens życia - osobie, która pragnie odwzajemnionej miłości. Mam 36 lat, 171 cm, jestem spod znaku Wagi, cierpliwy i wyrozumiały, mam szczerą i uczciwą miłość, aby poznać kogoś, kto wypełni pustkę w moim sercu.

sygn. 1562

■ Skrycie chowam swe uczucia, rzadko daję do odczucia, że kochana pragnę być. Jeżeli są takie same twoje pragnienia i chcesz budować swoje życie, małżeństwo i rodzinę na dobre i na złe, masz 26 - 32 lata to odezwij się do sympatycznej, wesołej a pomimo to poważnie myślącej o życiu 26-latki. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1563

■ Krzysztof, mam 24 lata, jestem spod znaku Byka, interesuję się sportem oraz dobrą książką. Poznam panią w wieku 18-35 lat, która nie szuka przelotnej znajomości, jest szczerą i nie toleruje fałszu oraz obłudy. Mile widziane foto choć niekoniecznie. Tylko poważne oferty.

sygn. 1564

■ Kto jeśli nie Ty wypełni ciepłe dni... atrakcyjnej, kobiecej, szczupłej, 43-letniej brunetce średniego wzrostu, niezależnej finansowo. Poszukiwany inteligentny i kulturalny pan o miłym wyglądzie, najlepiej z okolic Malborka. Panowie z namiętnością alkoholową i z ZK wykluczeni.

sygn. 1565

■ Wdowa, 69 lat, średniego wzrostu, pogodna, opiekuńcza, zaradna, dobra, bez nałogów i zobowiązań, wyszła z zawodu, emerytura. Mieszkam sama. Uwielbiam przyrodę, zwierzęta, muzykę, spacerować i prace domowe. Cenię szczerą, uczciwą, wyrozumiałość i dobro człowieka. Poznam pana, najchętniej wdowca od 72 do 74 lat, 170 cm, szczerego, opiekuńczego, bez nałogów i zobowiązań, niezależnego lub palącego sporadycznie, niezależnego finansowo. Jestem spod znaku Byka. Samotna ze Starogardu Gd.

sygn. 1566

■ Samotna pani z miłą prezencją i ciepłą osobowością, uczciwa, kulturalna, ceniąca lojalność, kulturę osobistą i wartości intelektualne, średniego wzrostu. Niezależna materialnie

i mieszkaniowo. Pozna odpowiedzialnego, wrażliwego pana w wieku 70-75 lat, ceniącego podobne wartości. Najchętniej z okolic: Trójmiasta, Starogardu Gd. I Tczewa.

sygn. 1567

■ Wolna, sympatyczna blondynka, 38 lat z dwoma synami, zaradna życiowo, niezależna, pozna wysokiego, wolnego pana, odpowiedzialnego, chętnie z dzieckiem, niezależnego mieszkaniowo i finansowo. Proszę o listy z adresem zwrotnym.

sygn. 1568

■ Robert, wesoły, przystojny, średniego wzrostu i budowy ciała, romantyk, 28 lat, lubiący japońskie samochody, włoską pizzę i wino wytrawne, pozna fajną, niewysoką dziewczynę.

sygn. 1569

■ Jestem 34-letnim, rozwiedzionym szatynem, 176 cm, średniej budowy, bez nałogów, niekarany, niezależny, z własnym M. Cenię uczciwość, szczerą i wzajemne zaufanie. Poznam miłą, sympatyczną panią w odpowiednim wieku, poważnie myślącą o życiu rodzin-

nym. Mile widziane zdjęcie, nr tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 1570

■ Jestem 24-letnim kawalerem, szatynem o piwnych oczach. Mam poczucie humoru, jestem wesołym chłopakiem, lubię wędrówki po lesie i brzegiem morza. Jeśli jest ktoś, kto potrafi pokochać człowieka z za klat, to czekam na list. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1571

■ Panna, 24 lata, 172/58, bardzo atrakcyjna i inteligentna, blondynka o zielonych oczach i długich nogach, pozna wysokiego i szczupłego pana, inteligentnego, niezależnego finansowo, w wieku 22 - 35 lat. Nie szukam przygód! Fotka bardzo mile widziana.

sygn. 1572

■ Paweł, jestem 24-letnim Bliźniakiem z ogromnym poczuciem humoru. Przez swoje błędy znajduję się w ZK. Chciałbym zacząć nowe życie, ale do tego potrzebuję drugiej połowy. Jeżeli czujesz, że możesz mi zaufać, to napisz do mnie, na pewno nie pożałujesz. Zdjęcie i znaczek zwrotny przyspieszy kontakt. Naprawdę warto!!

sygn. 1573

■ Kawaler, czuły, pogodny, samotny, 46-letni, 167 cm, o czułym, wrażliwym sercu, wierny, zaradny. Poznam miłą dziewczynę w wieku 30 - 46 lat, która tak jak ja czuje się samotna. Dziecko nie stanowi przeszkody. Foto mile widziane, a telefon przyspieszy kontakt. Mam dwa mieszkania. Mogę wziąć ślub kościelny. Jestem obecnie w ZK.

sygn. 1574

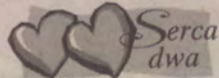
■ Marcin, 24-letni z młodzieńczą twarzą, szatyn o ciemnych oczach, 175 cm, z poczuciem humoru, szczupły, czekający na ciebie. Poznam ładną, miłą i sympatyczną dziewczynę w wieku 17-25 lat. Cel - stały związek. Proszę o listy ze zdjęciem. Wejherowo i okolice.

sygn. 1575

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON



Kart

Jest pojazdem naziemnym z nadwoziem lub bez. Posiada cztery koła, które nie są ustawione w linii i stale stykają się z nawierzchnią. Zasadniczą częścią podwozia jest rama spawana z rur wykonanych ze stali magnetycznej. Hamulce muszą działać co najmniej na dwa koła, ale w kartach osiągających większe prędkości obowiązkowe są hamulce hydrauliczne działające na cztery koła.

Zadzwonił
Andrzej Lauren
czeka na sygnały
w godz. 10-16
tel. 810 62 77



Sport

::9

W SKRÓCIE

Dziennik Bałtycki
Dziennik Sławiński

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 1 października 2004 r.

Dwunastolatek startuje w wyścigach

Kartingowy Maurycy

Aby startować w zawodach wystarczy mieć za ledwie 10 lat. Ze względu na swoją prostotę budowy może być obsługiwany i naprawiany przez najmłodszych. Chodzi o karting, który postrzegany jest jako sport młodzieżowy. Karting, który jest jednocześnie kuźnią kadr dla wielu dyscyplin sportu motorowego. Jednak ze względu na duże koszty takiego pojazdu niewiele osób może pozwolić sobie na uprawianie tej dyscypliny. Jednym z nielicznych w Polsce jest 12-letni Maurycy Najda ze Sławska, który dzięki pasji i zaangażowaniu rodziców już od trzech lat ma okazję ścigać się z najlepszymi zawodnikami w swojej kategorii wiekowej w Polsce.

– To dopiero początek – mówi Jan Najda ojciec Maurycyego. – Kart to drogi i niebezpieczny sport. Ale to także dobra szkoła przetrwania, gdzie aby osiągnąć sukces trzeba pokonać własne słabości, a zarazem wykazać się nie lada umiejętnościami.

Maurycy ma w tej chwili dobre warunki do uprawiania swojej ulubionej dyscypliny, bo jak na polskie realia posiada niezły sprzęt – jeździ na karcie Comer w klasie K 80. Pojazd ten osiąga na prostej szybkość do 110 km na godzinę, a w trakcie wyścigów przeciętna szybkość to około



Maurycy Najda ze Sławska zajął trzecie miejsce podczas X Rundy Kartingowych Mistrzostw Polski.

Fot. M. Pietrasz

80 km. – Syn trenuje poważnie na pasie startowym w Jarosławcu i na torze w Koszalinie – dodaje Jan Najda. – A jego macierzystym klubem jest wielkopolski Automobilklub.

Młody kierowca zaprezentował swoje umiejętno-

ści na asfaltowym placu przy sławińskim gimnazjum. Jego jazda wywarła duże podziw wśród jego

licznie zgromadzonych rówieśników, a także wśród dorosłych.

(AL)

Historia kartingu

Powstanie kartingu to zasługa pilotów amerykańskich. Żołnierze ci w czasie II Wojny Światowej skracali czas oczekiwania na loty bojowe, ścigając się po gładkich betonowych nawierzchniach lotnisk i hangarów na własnoręcznie zbudowanych pojazdach na małych kółeczkach. Wózek to po angielsku kart, a więc „Go-kart” czyli tocz się wózek. Pierwsze polskie gokarty zbudowano w 1960 roku. Źródłem ich napędu były dwusuwowe silniki rozmaitych marek. Pierwsze zawody kartingowe w Polsce zostały przeprowadzone 22 lipca 1960 roku na bieżni stadionu sportowego w Częstochowie. Kolejne rozegrano w Gdyni oraz na Placu Defilad w Warszawie. W 1962 r. w Międzynarodowej Federacji Samochodowej (FIA) powołano Międzynarodową Komisję Kartingową (CIK), która opracowała obowiązujące na świecie regulaminy rywalizacji. W 1968 roku karting trafił do polskich szkół. Uczniowie technikum w Koszalinie i Legnicy budowali w ramach zajęć praktycznych pierwsze karty, na których później startowali w zawodach. W 1975 roku karting został uznany przez ówczesne Ministerstwo Oświaty i Wychowania jako jedna z metod politechnicznego wychowania młodzieży. Dlatego zalecono go do popularyzowania w szkołach w ramach zajęć pozalekcyjnych. W tym samym czasie Polski Związek Motorowy zawarł porozumienie w sprawie rozwoju kartingu ze Szkolnym Związkiem Sportowym i Związkiem Harcerstwa Polskiego. Zakupiono 150 kartów przeznaczonych dla szkół. W 1975 roku powstała samodzielną Główna Komisja Sportu Kartingowego (ZG PZM), która zarządza tą dyscypliną w naszym kraju do dziś.



Maurycy Najda bardzo poważnie traktuje każdy start – nawet taki pokazowy jak w Sławnie.

Fot. M. Pietrasz

SPECJALNIE DLA WAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



■ Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu.

Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Fragmenty czyjej książki ukazują się w czwartkowym magazynie sportowym „Dziennika”?**

Na odpowiedzi czekamy do 8 listopada 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

■ Rabaty z kartą Klubu Prenumeratora

Dziennik Bałtycki
Gazeta do śniadania

Czytaj, oszczędzaj, korzystaj

A/000000
ZENOBIUSZ IKSINSKI

Karta

Klubu Prenumeratora

Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 30 proc. tańsza – brzmi ciekawie? Jako nasz prenumeratorem nie musisz o tym marzyć. Wszystko w zasięgu Twojej ręki. Wystarczy tylko pamiętać, że jest się posiadaczem karty Prenumeratora i korzystać z niej jak najczęściej podczas zakupów u naszych partnerów. Do karty ma prawo każdy Czytelnik posiadający opłaconą prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” na minimum kwartał.

■ Graj i wygraj telewizor

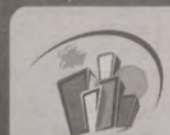
Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumeratorem” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią wysokiej klasy telewizor! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora.

Tu uzyskasz rabaty z kartą Klubu Prenumeratora: Akademios – fitness club, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Toyota Chwaszczyno, Borga, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Market OBI, Auto Serwis WT Błażewicz.

R E K L A M A

www.gdansk.naszemiasto.pl/kino/

- repertuary kin,
- opinie o filmach,
- opisy filmów



gdansk.naszemiasto.pl
partner wp.pl

Targ rozmaitości

10::

piątek 1 października 2004 r.

Dziennik Bałtycki
Dziennik Sławiński

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

DĄBK

Sławno. Dzień targowy – czyli co i za ile?

Nigdy w życiu... nie handlowałam

Grosz do grosza i zbierze się... Tak myślą ludzie, którzy zajmują się handlem. Ale z tym groszem różnie bywa: raz jest, a raz go nie ma. Dlatego postanowiliśmy sprawdzić na czym można tego grosza było w wrześniu trochę zarobić. Wrzesień jest początkiem roku szkolnego.

– Więc szkolne rzeczy dobrze się sprzedają – mówi Emilia Kłębucka z Noskowa. – Na przykład dziewięćdziesięciosześcio kartkowy zeszyt w twardej oprawie kosztuje trzy złote.

Mieszkanka gminy Sławno wyjaśnia nam, że na targowisku artykuły szkolne

rozpoczęła handlować trzy tygodnie temu. Jej stoisko jest „czynne” od godziny 8 do 13.

– Tutaj można kupić wszystko co jest potrzebne w szkole – uzupełnia sprzedawczyni. – A więc: piórniaki, gumki, ołówki, linijki, klej...

Bo towar pochodzi z jednej z sławińskich hurtowni. A mieszkanka Noskowa jest jej pracownicą. Na pomysł dodatkowego zarobku wpadł właściciel hurtowni. Ale targowisko to nie tylko zeszyty, bo można tutaj kupić wszystko i nic. To wszystko i nic to różności, które wystawiają drobni handlowcy. Dlatego niewiele wydając można stać się

posiadaczem na przykład świecznika (trzy złote), garnka (dziesięć złotych) lub wazonu (sześć złotych).

– Na takie rzeczy zawsze znajdzie się klient – przekonuje Rafał Murawski z Koszalina. – Zarobku wielkiego z tego nie mam, ale lubię handlować.

Sprzedawca nie chce zdradzić skąd bierze towar. Ale stwierdza, że średnia jego dniówka, po odliczeniu kosztów dojazdu, to osiemdziesiąt złotych. Oprócz tego dodaje, że można go także spotkać na Gieldzie Samochodowej w Koszalinie, bo grosz do grosza i zbierze się... No właśnie, całkiem porządna sumka.

(syk)



Kupić czy też nie – zastanawiają się klientki. Ostatecznie decydują się na nabycie kilku zeszytów.

Fot. M. Pietrasz

R E K L A M A

PRACA

ZATRUDNIĘ

CUKIERNIKA- fachowca, samodzielnego i odpowiedzialnego, Starogard, (0-58) 562-47-67

FRYZJERKĘ zatrudnię, 0-607-271-727

ISTNIEJĄCA od 15 lat Firma budowlana poszukuje pracowników w zawodach: **murarz, płytkarz, ślusarz, malarz**, zamieszkałych w rejonie Wejherowa, Lęborka i Słupska, (0-58) 554-56-27

KONSULTANTÓW szef konsultantów Oriflame norbert.skrzypkowski@oriflame.biz, 0-508-909-497

KRAWCOWE szwaczki ze stażem, Żukowo, (0-58) 681-73-53

DYNAMICZNIE ROZWIJAJĄCA SIĘ FIRMA TRANSPORTOWO SPEDYCYJNA zatrudni

AGENTA CELNEGO z DOŚWIADCZENIEM W ODPRAWACH KONTENERÓW **SPEDYTORA DYSPOZYTORA**

Oferty prosimy kierować pod adres: **Biuro Reklam i Ogłoszeń LABOX-PRESS** 81-363 Gdynia, ul. Świętojańska 5 z dopiskiem: oferta nr 66

I zawierające klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 1333 p.865)

NAUCZYCIELKĘ emerytowaną języka polskiego do nauki języka dla dwójki 10-latków prowadzącej domu za granicą zatrudnię na okres 2 lat tel. 0600/489-305

PODWYKONAWCÓW robót dociepleniowych, (0-58) 349-49-26

SALON Dekoracji Okien zatrudni krawcową, doświadczenie w szyciu firan, zasłon CV, list motywacyjny kierować na ALIS ul. Grunwaldzka 6, 84-230 Rumia, 0-602-586-794

ZADZWOŃ 0-889-243-601 zatrudnię. 4000 złotych na tydzień

ZATRUDNIĘ absolwentkę, wykształcenie średnie, (0-59) 862-76-25

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNIKÓW na różne stanowiska: fizyczne i umysłowe, 0-606-153-270

ZAINTERESOWANI platformami wiertniczymi, 0-602-618-747

SZUKAM PRACY

CHETNIE posprzątam mieszkanie, (0-59) 863-93-01

HYDRAULIK, rejon: Sławno, Puck, Ustka, 0-604-348-901

KUCHARZ, 29-letni, szukam pracy w zawodzie, 0-888-249-664

PRZYJMĘ każdą uczciwą pracę chałupniczą i rzetelnie wykonam, (0-59) 811-83-36, Słupsk

SZUKAM pracy: położyć gładzie, pomaluję, także sprzątnię posesji, strychów, piwnic i prace ogrodnicze, (0-59) 811-83-36 Irek

SZUKAM pracy: posprzątam mieszkanie, umyję okna, także sprzątnię obiektów przemysłowych, (0-59) 811-83-36, Słupsk

AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUDI A 4, 1.9 TDI, 1997, 152 000 km, zielony metalik, bezwypadkowy, bogate wyposażenie, Suchozrze, 0-508-149-348

BMW 3 1.8 TDS 1997 r., kombi, PDW, 27300 zł, 0888-483-642

BMW 318 TDS kombi PDW, alufelgi nowe, stan bdb, 26800 zł, zarejestrowany, 0888-280-006

CIĄGNIK C - 330, 0-888-327-875

CIĄGNIK C-360 i C-330, 0603-492-168

DAEWOO Tico, stan dobry, metalik, 605522125

FELGI z oponami zimowymi do Fiata 126 p., 100 zł, 0-501-041-572

FIAT 126p 19900 biały, bagażnik, podłoga do remontu 600zł Lębork, 0-603-171-954

FIAT 126p stan dobry 1989, 900zł, 0-691-794-701

FIAT Punto 90ELX, 1.6 benz/gaz, 95 r., 16.500,-, AA, CZ, K, PP, ES, WT, WS, R + 6 głośników, bogata wersja, sprowadzony z Niemiec, 0-602-833-257

FIAT Seicento, 1.1, 2000r., z salonu, i właściciel, czerwony, zderzaki w kolorze nadwozia, 0-694-921-072

FIAT Uno 1.4 1996 r., (0-59) 822-30-96, 0-506-654-996

FORD Fiesta 1.1, 1989, (0-59) 861-52-94

FORD Fiesta, 1.1 benzyna, 1996, 7.200 zł, czerwony, 1xPP, R, sprowadzony, (0-58) 678-01-83, 0-604-944-341

FORD Mondeo 1.6, 1993, ES, I, cena do uzgodnienia, (0-59) 861-12-69

FORD Sierra, 2.0 i CLX, 1990 r, 52 tys km, 7000 zł, granat, silnik po kapitalnym remoncie, serwisowany, dokumentacja, CD, AA, CZ, alufelgi + opony zimowe, 0-691-770-125

FORD Transit 1988 r., 2.5 D raz podwyższony, krótki, blaszak, 7500 zł, 0503-148-662

FORD Transit, 2.5 diesel, 1990r., cena do uzgodnienia, (0-58) 833-30-46

HONDA Accord, 2.0 16V LXI Coupe, 93 r., 16 000 zł, czarna perła metalik, AF, 17*, ES, WS, S, ES, EL, AA, CZ, K, AS, 2x ABS, sportowa kierownica, sportowy filtr, welury, uchylne tylne szyby, rozkładana kanapa, gaz w kole, po wymianie płynów, 0-501-527-709

HONDA CBR 400RR, 94 r., 9000,-, i właściciel w kraju, stan bdb + 2 kpl. opon, 0-601-643-219 do 20,00

HYUNDAI Atos 1.0 1998 r., pierwsza rej. 1999r., CZ, blokada kierownicy, I, R, serwisowany, garażowany, czerwony, (0-59) 822-53-96 po 19,00, 0-600-963-958

INSTALACJE gazowa do Poloneza 350 zł sprzedam, (0-59) 861-44-97, 0-602-197-771

JAGUAR XJ6 1988 r., pełne wyposażenie, tanio, 0-609-504-050

ŁADA Samara 1.3, 1991, (0-59) 862-18-90

ŁADA Samara 1.3, 1991 stan dobry, 0-693-452-928

MERCEDES 124 E, 2.0 D, 1994 r, 21 000 zł, 0-502-499-106

MERCEDES 124 E, 2.0 D, 1994 r, 21 000 zł, 0-502-499-106

MERCEDES 190 D, 1987 rok, 11.000 zł, biały, 0-502-499-111

MERCEDES 207 D, 2.4, 1982r., 6.200 zł, skrzyniowy, (0-59) 834-39-44

NISSAN Sunny kombi 2.0 D, 1995, granatowy, wspomaganie 11.900zł, 0-880-132-791

NISSAN Sunny, 1.6 SLX, na części, silnik AWIA, (0-59) 810-88-11 wieczorem

NYSA 522 gaz skrzyniowa z plandeka, podwójna kabina, sprawna, 0-609-447-662

OPEL Corsa 1997 r., 1.2 i stan idealny, 100 tys. km, autolarm, Centralny zamek, 2xAirbag, czarny, i właściciel, cena 11500 zł, 0888-483-642

OPEL Corsa 1997 r., 1.2 i stan idealny, elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, 12800 zł plus opłaty, 0888-280-006

OPEL Omega 1995 r., 2.0i 16V PDW, 16500 zł, 0888-483-642

OPEL Omega 1996 r., 2.0i 16V kombi, PDW, wiśniowa perła, AF-16, pełna dokumentacja, 17600 zł, 0888-483-642

OPEL Record 2.0B, 1300zł lub na czeszi, (0-59) 862-73-36

PEUGEOT 106, 1.4 XSi, 1993r., 10,500 zł, el. szyby, el. lusterka, wersja sportowa, stan bdb, (0-59) 833-31-92

PEUGEOT 106, 96 r, 12 000,-, czerwony, z salonu, CZ, i, nowe opony, serwisowany, zadbane, bezwypadkowy, R, (0-58) 306-51-55 po 16,00, 0-504-061-749

POMPE paliwa do VW Sciroco typ 268 tanio, (0-59) 862-45-39

RENAULT Laguna, 2.2 DTI, 1998 r., 123.000 km, 30.000 zł, bardzo bogate wyposażenie, stan wizualny i techniczny bdb., auto po dużym przejeździe, (0-59) 843-61-80, 0-508-149-352

RENAULT Trafik, 2.1 diesel, 1986r., 1000t, ciężarowy, 5 biegów, hak, 834-14-18, 0-608-748-923

SILNIK Z Tropik, części pilażki PS-180, wał korbowy WSK 175, (0-59) 857-46-60

SKODA 120L, 1985, stan dobry, (0-59) 861-16-20

Archeologiczny hit

Pięć tysięcy lat mogą mieć przedmioty, które znaleziono na bagnach w okolicach jeziora Bukowo w Dąbkach. Odkrycie krzemiennych narzędzi, oraz wyrobów z ości to efekt rozpoczętych przed 25 laty międzynarodowych badań archeologicznych nad jeziorem. Biorą w nich udział polscy i niemieccy archeolodzy. Badaniem przedmiotów zajmie się poznański oddział Polskiej Akademii Nauk.

DĄBK

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CEWICE zadbane dom z ogrodem do zamieszkania 195.000zł, 0-507-817-664

CHWASZCZYNO sprzedam działkę z rozpoczętą budową domu, piwnica, garaż - wykończony, woda, światło, gaz, kanalizacja, cena 110 tys. zł, do uzgodnienia, 0 5 8 / 6 8 1 - 1 0 - 7 1 , 0609-622-262

CZŁUCHÓW, mieszkanie własnościowe w bloku, II piętro, 2 pokojowe, 49 mkw lub zamienię na większe. Cena do uzgodnienia, 0-694-317-360

GDAŃSK Przymorze, dobra lokalizacja, 30 m, 0/IV, wysoki parter, pokój 19 m, ciemna kuchnia, 74 000 zł, (0-58) 553-83-26, 0-697-179-516

GOŚCICINO k.Wejherowa, dom z poddaszem, podpiwniczeniem- 245,8 m, działka- 648 m, surowy-zamknięty, blachodachówka, ładna lokalizacja-spokojnie, 185.000,00 zł, 0-501-334-707

JUSZKOWO k/ Gdańska pięknie położona, uzbrojona, 0506-08-08-81, (0-58) 682-89-42

KOLBUDY, dom 202 m kw, (0-58) 532-10-60

KOPALINO działka budowlana 1200m2, ogrodzona, prąd, woda 0-606-719-799, 0-508-815-836

ŁĘBORK mieszkanie 120m2 dwu poziomowe z garażem 140.000zł, 0-609-816-416

ŁĘBORK mieszkanie 1pokojowe na Os.Sportowym 38m2, 0-693-042-915

ŁĘBORK mieszkanie 2 pokojowe z garażem sprzedam, (0-59) 862-16-98

ŁĘBORK mieszkanie 37 2pokojowe, (0-59) 862-25-30

ŁĘBORK mieszkanie 50m2, 2pietro,2pokojowe, umeblowane 85.000zł, (0-59) 862-34-76

ŁĘBORK mieszkanie 78m2 3pokojowe, duży balkon, 0-502-564-483

ŁĘBORK mieszkanie 82 m2 2pietro, 110.000zł, 0-603-796-190

ŁĘBORK ul. Poznańska działki budowlane, uzbrojone, 0-502-563-755

ŁĘBORK ul.Czotgostów odnajme mieszkanie umeblowane 2pokojowe 50m2 6 0 0 z i + o p ł a t y , (0-59) 862-34-76

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

ŁĘBORK, dom wolno stojący 120 m kw., działka 632 m kw., 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

TABELA

■ V-liga

Wyniki VIII kolejki: Darłovia – Raseł 1:2, Sława – Radew 2:0, Pomorzanie – Wiekowianka 1:3, Gryf – Saturn 2:1, Orzeł/Victoria – MKS Karlino 2:3, Gwardia/Granica – Płomień 2:0, Zefir – Piast 2:1, Mechanik – Iskra 5:1.

1. Sława/Termex Sławno	8	20	23:9
2. Zefir Wyszewo	8	17	23:11
3. Orzeł/Victoria Sianów	8	15	20:11
4. Darłovia Darłowo	8	15	17:10
5. Gryf Polanów	8	15	15:12
6. Gwardia/Granica Koszalin	7	14	18:11
7. MKS Karlino	8	13	16:13
8. Pomorzanie Sławoborze	8	13	12:16
9. Raseł Dygówo	8	12	16:16
10. Wiekowianka Wiekowo	7	10	11:7
11. Piast Drzonowo	8	10	13:13
12. Płomień Myślibo	8	10	12:17
13. Mechanik Bobolice	8	6	13:19
14. Radew Białogórzyno	8	4	5:17
15. Saturn Międzybóże	8	3	5:16
16. Iskra Białogard	8	3	9:32

■ Klasa A

Wyniki VII kolejki: Start – Olimpik/Mieszko 4:0, Wicher/Hajka – Wybrzeże 2:4, Passat – Saturn 3:0, Zryw – LZS Zieloni 2:2, LZS Kowalewice – Mechanik II Grom 1:4, Płomień – Arkadia/Orzeł 0:6, Grot – Premium/Węgornia 2:1.

1. Passat Bukowo Morskie	7	18	22:5
2. Start Mokre	7	17	18:4
3. Zryw Kretomino	7	16	17:6
4. Wicher/Hajka Mierzyń	7	13	28:15
5. Wybrzeże Biesiekierz	7	13	18:11
6. Zieloni Rusko	7	12	23:10
7. LZS Kowalewice	7	10	19:21
8. Olimpik/Mieszko Warszko	7	10	8:19
9. Arkadia/Orzeł Malechowo	7	9	20:15
10. Mechanik II Grom Świeleno	7	6	11:16
11. Premium/Węgornia Skibno	7	6	11:19
Płomień Jeżycki	7	3	9:21
12. Płomień Jeżycki	7	3	9:21
13. Saturn Gąski	7	3	9:28
14. Grot Bolesin	7	6	9:29

■ Klasa B

Wyniki VI kolejki: Unia – Tramp 3:0, Błękitni Tycho – KTS Granica 0:1, Bobry – Pogoń 0:2, Korona – Piast 2:15, Błękitni Stary Jarosław – Wrzós 2:1, Mewa – Derby 1:1, LZS Zielienka – Kolorowi 2:1, pauzował Znicz Przysław.

1. Błękitni Stary Jarosław	6	18	21:2
2. KTS Granica Koszalin	5	15	18:3
3. LZS Zielienka	6	13	22:12
4. Derby Gwiazdowo	6	13	11:9
5. Piast Sławno	6	12	23:14
6. Tramp Janiewice	5	9	18:12
7. Kolorowi Rzeszów	6	9	12:13
8. Wrzós Września	6	7	10:12
9. Pogoń Noskowo	5	7	8:12
10. Błękitni Tycho	5	4	10:12
11. Mewa Jamno	5	4	5:9
12. Bobry Bobrowice	6	4	5:11
13. Unia Ścieżmin	5	4	6:13
14. Znicz Przysław	5	0	5:12
15. Korona Kleszcze	5	0	6:36

■ Liga gminna

Wyniki XIX i XX kolejki: Nowy Jarosław – Jeżycki 4:1, Dobiesław – Sławino 4:1, Boryszewo – Barzowice 2:1, Cisowo – Stary Jarosław 6:0, Kopnica – Ścinżycza 1:3, Zakrzewo – Domasławice 6:2, Ścinżycza – Jeżycki 7:0, Stary Jarosław – Kopnica 2:5, Barzowice – Cisowo 3:1, Sławino – Boryszewo 9:2, Zakrzewo – Dobiesław 5:0, Nowy Jarosław – Domasławice 8:2.

1. Zakrzewo	20	44	89:44
2. Cisowo	19	41	58:25
3. Sławino	20	35	65:43
4. Nowy Jarosław	19	35	51:35
5. Barzowice	20	34	60:31
6. Boryszewo	19	34	71:46
7. Dobiesław	20	25	52:55
8. Domasławice	20	22	64:66
9. Ścinżycza	19	20	44:63
10. Kopnica	20	20	53:66
11. Stary Jarosław	20	14	44:111
12. Jeżycki	20	8	32:90 (AL)

Piłka nożna. Liga okręgowa

Trzy punkty lidera!

Piłkarze Sławy odnieśli kolejne zwycięstwo wygrywając z Radewem Białogórzyno 2:0 (1:0). Od pierwszego gwizdka sędziego zarysowała się znaczna przewaga miejscowych, którzy już w 13 minucie uzyskali prowadzenie po strzale głową Grzegorza Bednarczyka. Niestety mimo wielu sytuacji strzeleckich do końca pierwszej połowy wynik nie uległ zmianie. Tuż po przerwie znakomitą okazję do podwyższenia wyniku zmarnował Grzegorz Mroczkowski strzelając dwukrotnie z najbliższej odległości prosto w bramkarza. W dalszej części gry gospodarze praktycznie nie schodzili z połowy przeciwnika, a przyjezdni ograniczali się jedynie do wybijania piłki spod własnej bramki. Kiepsko grających napastników wyręczył w 65 minucie obrońca Przemysław Rogala, który strzałem z około 20 metrów zdobył drugą bramkę ustalając wynik spotkania.

Wiekowianka

Dobłą postawę zaprezentowali piłkarze z Wiekowa wygrywając w wyjazdowym meczu z Pomorzaniem Sławoborze 3:1 (1:1). Goście już do przerwy prowadzili dwiema bramkami. Najpierw w 30 minucie Krzysztof Miętek po samotnym rajdzie przelobował miejscowego bramkarza, a tuż przed przerwą Jakub Ślusarz wykorzystał pewnie rzut karny podyktowany za faul na strzelcu pierwszego gola. Gospodarze zdobyli kontaktowego bramkę w 7 minucie drugiej odsłony. Ale później nie mieli już nic do powiedzenia. Szybkie ataki gości zmuszały miejscowych do licznych fauli w efekcie których od 75 minut po czerwonej kartce musieli grać w osłabieniu.



Zawodnicy z Białogórzyna (białe koszulki) „gryźli trawę”, aby wywieźć korzystny rezultat ze Sławna.

Fot. M. Pietrasz

Pięć minut przed końcem spotkania w polu karnym miejscowych podcięty został Wojciech Pastwa, a jedenastkę podyktowaną przez sędziego na kolejną bramkę zamienił Ślusarz.

Darłovia

Przykrą niespodziankę sprawili tym razem swoim kibicom piłkarze z Darłowa przegrywając na własnym boisku z Raselem Dygówo 1:2 (1:1). Przewaga gości uwidoczniła się od początku meczu, którzy z łatwością przedostawali się pod bramkę Jarosława Śliwińskiego. Darłowianie starali się uporać z grą, ale popełnia-

li dużo błędów. W 20 minucie Robert Śliwiński sfaulował w polu karnym napastnika ze Sławoborza i przyjezdni objęli prowadzenie wykorzystując podyktowany przez sędziego rzut karny. Miejscowi nie załamali się takim obrotem sprawy i jeszcze przed zejściem do szatni zdołali wyrównać po strzale Pawła Burdy. Druga połowa była mniej ciekawa. Obie drużyny stworzyły co prawda po kilka sytuacji, ale to goście po błędzie darłowskiej obrony i kiksie Jarosława Śliwińskiego zdobyli drugiego gola i wywieźli z Darłowa trzy cenne punkty.

(AL)

Warcaby stupolowe. III Mistrzostwa Europy Kobiet

Darłowianka na 10

W Mławie rozgrywane są III Mistrzostwa Europy Kobiet w warcabach 100-polowych. Ostatecznie do gry przystąpiło 30 warcabistek z 7 państw, w tym cztery Polki. W mistrzostwach biorą również udział cztery młode polskie warcabistki: Ania Chylewska z LZS GOSiR Darłowo oraz Kinga Pętliska, Emilia Gawlińska i Magdalena Nowicka z GLZW Michalinowo. Ania Chylewska rozpoczęła mistrzostwa od remisu z Laim'ą Adlyte z Litwy. Litwinka była w 2001 r. na trzecim miejscu w mistrzostwach świata ko-



Ania Chylewska z LZS GOSiR Darłowo uczestniczy w III Mistrzostwa Europy Kobiet w warcabach 100-polowych.

Fot. M. Pietrasz

biet. Zawodniczka z naszego powiatu w następnych pojedynkach przegrała z Rosjankami Eleną Milshiną i Eleną Antufiewą (Rosja), zremisowała z Magdą Nowicką i Marcją Azojan (Estonia) oraz wygrała Romualdą Shidlauskiene (Litwa) i w siódmej rundzie z Olesyą Abdułiną (Rosja). Na dwie rundy przed końcem mistrzostw na czele tabeli znajdują się dwie Rosjanki: Elena Milshina i Martena Nogovitsyna. Ania Chylewska zajmuje miejsce 10-12 i ma duże szanse na uplasowanie się w pierwszej dziesiątce.

(AL)

Biegi przełajowe. O puchar dyrektora Szkolne mistrzostwa



Krzysztof Kowalczyk, dyrektor OSiR-u często jest także sekretarzem zawodów.

Fot. M. Pietrasz

W Sławnie przeprowadzono Mistrzostwa Szkół Gimnazjalnych w indywidualnych biegach przełajowych. Nagrodą był puchar dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sławnie. W zawodach wystartowało blisko 100 za-

wodników i zawodniczek którzy rywalizowali w trzech grupach wiekowych na dystansach: dziewczęta 600 m, chłopcy 1000 m. Imprezę zorganizowało Gimnazjum Miejskie Nr 1 w Sławnie oraz OSiR w Sławnie.

(AL)

Konkurs. Dla Czytelników „Dziennika” Zdobądź maskotkę

Dla tych Czytelników „Dziennika Bałtyckiego”, którzy lubią mleczne desery, a przy tym chcieliby zdobyć maskotkę, przeznaczony jest konkurs, organizowany przez Maćkowy.

Zasady konkursu są proste, a przez niemal trzy tygodnie, w poniedziałki, środy i piątki w „Dzienniku Bałtyckim” drukowane będą kupony z pytaniem konkursowym.

Aby wziąć udział w konkursie należy wyciąć, wypełnić i przynieść lub przesać na adres Biura Konkursów, 80-894 Gdańsk ul. Targ Drzewny 9/11

kupon z prawidłową odpowiedzią oraz kompletem zebranych wieczek z kubeczków po Budysiu.

5 wieczek upoważnia do wygrania małej maskotki, a 15 wieczek - do wygrania dużej maskotki.

Spośród uczestników konkursu, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie konkursowe oraz do 25 października doślą wieczka, komisja konkursowa wylosuje zwycięzców 50 dużych i 200 małych maskotek.

Listę laureatów konkursu opublikujemy 28 października.

Zdobądź Budysia!

MAĆKOWY

Mleczne przygody

Pytanie: W jakich smakach jest Budys?
Odpowiedź:
Imię i nazwisko:
adres:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez S.M. Maćkowy na cele związane z konkursem.
podpis:

220214A

Dziennik Bałtycki